

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2023r.

sprawy **M.D.**

skazanego za czyn z art. 156§1 pkt 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 września 2022r., sygn. akt II AKa 87/22, zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 22 lutego 2022r., sygn. akt II K 118/21

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W jej treści postawiono dwa zarzuty rażącej obrazy przez Sąd Apelacyjny art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k., poprzez brak dążenia przez sąd drugiej instancji do wyjaśnienia zaistniałych w sprawie oczywistych wątpliwości, a zatem nierozpoznania przez sąd odwoławczy głównego zarzutu apelacji obrony i do bezpodstawnego zaakceptowania dowolnego i sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego rozumowania sądu pierwszej instancji w zakresie zeznań świadka P.J. i wyjaśnień skazanego M.D.

Lektura motywów pisemnych orzeczenia Sądu Apelacyjnego prowadzi jednak do wniosku, że powyższy zarzut jest całkowicie bezpodstawny. Sąd ten

odniósł się bowiem do wskazanych wyżej zarzutów apelacji i uczynił to w sposób niezwykle drobiazgowy. Argumentację przywołaną na potrzebę wykazania niezasadności zarzutów zwyczajnego środka odwoławczego cechuje pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a także w zasadach logicznego rozumowania.

Sąd w pierwszej kolejności wskazał, że sposób sformułowania zarzutów apelacji sprawia, że *de facto* dotyczą one także problematyki stosowania zasady *in dubio pro reo* i wyjaśnił, dlaczego w niniejszym postępowaniu stawianie takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe. Następnie dokonał on szerokich rozważań w zakresie zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k., wykazując w sposób wyrazisty, dlaczego to zeznania P.J. zasługiwały na wiarę, a nie depozycje skazanego.

Wobec logicznego, szerokiego odniesienia się przez Sąd do tej problematyki, powtarzanie jego argumentacji wydaje się całkowicie zbędne. Nadmienić jedynie można, że zarówno zeznania pokrzywdzonego, jak też wyjaśnienia skazanego zostały skonfrontowane i ocenione przez pryzmat innych dowodów pochodzących od osobowych źródeł dowodowych, tj. zeznań K.B., P.B., A.B. i W.B. Sąd wykazał swoją analizą, że twierdzenia obrony, jakoby wersja prezentowana przez pokrzywdzonego nie miała żadnego wiarygodnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, są nieuzasadnione. Przy dokonywaniu kontroli instancyjnej miał ponadto na uwadze powiązania osobowe pomiędzy stronami postępowania oraz świadkami, charakter składanych przez nich depozycji i w ocenie Sądu Najwyższego zachował w tym zakresie należyłą ostrożność (*vide m.in. str. 20 i 26 uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego*).

Wyraźnie też zaznaczono, że podjęcie przez oskarżonego decyzji o składaniu wyjaśnień, wiąże się z poddaniem następnie krytycznej ocenie każdej dostarczonej przez niego informacji, tak samo, jak w przypadku innych źródeł dowodowych i nie można w art. 5§1 i §2 k.p.k. dopatrywać się takiego jego znaczenia, że na organie procesowym spoczywa konieczność obalenia za pomocą dowodu przeciwnego każdego, nawet oczywiście niedorzecznego, twierdzenia.

W uzasadnieniu kasacji, poza podniesieniem podobnej argumentacji, co w zwyczajnym środku odwoławczym, nie wskazano konkretnych błędów, których Sąd Odwoławczy miał się dopuścić. Jego lektura prowadzi natomiast do wniosku, że poprawne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania, wywody tego Sądu zostały przez skarżącego zupełnie zignorowane.

Należy więc uznać, że autor kasacji w żaden sposób nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś mającego charakter rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sytuacji kasację należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną i życiową, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

(Z.K.)

[ł.n]